

Sygn. akt IACa 340/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska (spr.)

Sędziowie: SA Przemysław Kurzawa

SO (del.) Mariusz Jabłoński

Protokolant: Sylwia Andrasik

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

z udziałem (...) Inc. z siedzibą w C. ((...))

o uchylenie wyroku sądu polubownego

na skutek apelacji skarżącego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 grudnia 2015 r., sygn. akt XXII GWz 53/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) Inc. z siedzibą w C. ((...)) kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Przemysław Kurzawa Beata Kozłowska Mariusz Jabłoński

Sygn. akt IACa 340/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Wspólnotowych Znaków Towarowych i Wzorów Przemysłowych oddalił skargę (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o uchylenie wyroku sądu polubownego - Sądu Polubownego do spraw Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. z dnia 5 lutego 2014 r. sygn. akt 55/14/PA wydanego w sprawie z powództwa (...) Inc. w C. (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

W wyroku tym Sąd Polubowny do spraw Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. stwierdził, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w wyniku zawarcia umowy o utrzymanie nazwy domeny internetowej (...); naruszyła prawa (...) Inc. w C. i zniósł pomiędzy stronami koszty postępowania. Odpis wyroku doręczono pozwanej 19 lutego 2015 r.

Skarżąca (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zarzuciła:

1. wadliwość zapisu na sąd polubowny, ze względu na wynikający z regulaminu rejestratora (...) przymus podpisania klauzuli arbitrażowej, z której wynikało wyrażenie zgody na taki tryb rozstrzygnięcia sporu, pod rygorem rozwiązania umowy o utrzymywanie nazwy domeny internetowej (...);
2. sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej: zasadami autonomii woli stron w prawie cywilnym, swobody umów i prawa do sądu,
3. rozstrzygnięcie przez sąd polubowny sporu nieobjętego zapisem, co do korzystania z nazwy domeny internetowej.

(...) Inc. z siedzibą w C. (...) zażądał oddalenia skargi i zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

(...) Inc. z siedzibą w C. wystąpił do Sądu Polubownego do spraw Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. z wnioskiem przedprocesowym odnoszącym się do utworzonej 20 października 2006 r. nazwy domeny internetowej (...);

Zapis na sąd polubowny obejmujący wyrażenie zgody na rozstrzygnięcie sporu wszczętego przez (...) Inc. z siedzibą w C. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. dotyczącego nazwy domeny internetowej (...) został dokonany przez przedstawicieli obu stron tego sporu, przy czym (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., jako abonent zastrzegł, że czyni to w wykonaniu obowiązku wynikającego z regulaminu niepozostawiającego abonentowi swobodnej decyzji co do tego kto i w jakim trybie powinien rozstrzygnąć spór, pozbawiającego go możliwości rozstrzygnięcia sporu przez sąd powszechny.

Dnia 21 października 2014 r. (...) Inc. wystąpił do Sądu Polubownego do spraw Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. z pozwem o stwierdzenie, że rejestracja i korzystanie z domeny internetowej (...) przez spółkę (...) narusza jego prawa. Powołał się przy tym na prawo do wspólnotowego znaku towarowego (...) nr (...) zarejestrowanego w Urzędzie Harmonizacji Rynku Wewnętrznego 27 września 2006 r. z pierwszeństwem od 27 marca 2006 r. oraz prawo z uznanej na obszarze Unii Europejskiej rejestracji międzynarodowej znaku towarowego (...) nr (...). Zarzucił także dopuszczenie się przez pozwaną czynów nieuczciwej konkurencji, o których mowa art. 3 i art. 10 u.z.n.k., przez wykorzystywanie w działalności gospodarczej nazwy domeny internetowej (...).

Spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. już w toku postępowania przed sądem polubownym wskazywała, że zapis regulaminu, w następstwie i pod wpływem którego dokonała zapisu na sąd polubowny, stanowi tzw. klauzulę abuzywną. Jej zdaniem, żadne zapisy umowne, niezależnie od tego czy dotyczą umów zawieranych przez konsumentów, czy przez przedsiębiorców, nie mogą naruszać zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c.

Postanowieniem z 14 stycznia 2015 r. arbiter stwierdził właściwość sądu polubownego do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy.

Dnia 5 lutego 2014 r. pod sygn. akt 55/14/PA Sąd Polubowny do spraw Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. wydał wyrok, w którym stwierdził, że (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w wyniku zawarcia umowy o utrzymanie nazwy domeny internetowej (...) naruszyła prawa (...) Inc. w C. i zniósł pomiędzy stronami koszty postępowania. Odpis wyroku doręczono pozwanej 19 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że skarga o uchylenie wyroku arbitrażowego stanowiąca nadzwyczajny środek nadzoru judykacyjnego sądu państwowego nad działalnością sądów polubownych. W postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego sąd powszechny nie bada meritum sporu ani nie weryfikuje prawidłowości poczynionych i przyjętych za podstawę wyroku ustaleń. Zadaniem sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku

sądu arbitrażowego jest wyjaśnienie, czy w sprawie nie wystąpiła określona w ustawie podstawa uchylenia tego wyroku.

Podstawy uchylenia wyroku sądu arbitrażowego wymienione zostały wyczerpująco w art. 1206 k.p.c. Sąd rozpoznający skargę jest przy tym związany podstawami przytoczonymi przez skarżącego i może uchylić wyrok sądu arbitrażowego ze względu na zaistnienie określonej podstawy z art. 1206 § 1 k.p.c. tylko wówczas, gdy została ona powołana w skardze. Z urzędu uwzględnia jedynie dwie podstawy wskazane w art. 1206 § 2 k.p.c.: wynikającą z ustawy niemożność rozstrzygnięcia sporu przez ten sąd (pkt 1) i sprzeczność wyroku arbitrażowego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (pkt 2). Branie przez sąd pod rozwagę z urzędu wymienionych podstaw uchylenia wyroku nie stoi na przeszkodzie powołaniu się na nie w skardze.

W myśl art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. strona może w drodze skargi żądać uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli brak było zapisu na sąd polubowny, zapis jest nieważny, bezskuteczny albo utracił moc według prawa dla niego właściwego. Brak zapisu na sąd polubowny należy rozumieć m.in. w ten sposób, że strony nie złożyły zgodnych oświadczeń woli o poddanie sporu rozstrzygnięciu sądu polubownego, zawarły jednocześnie postanowienie o poddaniu sporów rozstrzygnięciu przez sąd polubowny i sądy powszechne bądź nie zawarły w umowie stanowczego postanowienia o poddaniu sporu rozstrzygnięciu sądu polubownego.

Nieważność zapisu na sąd polubowny zachodzi wówczas, gdy nie ma on odpowiedniej treści (art. 1161 § 1 k.p.c.) i formy (1162 k.p.c.), bądź gdy sprawa poddana pod rozstrzygnięcie sądu polubownego nie ma zdadności arbitrażowej. Natomiast bezskuteczność zapisu występuje wtedy, gdy zapis przestaje wywoływać zamierzone skutki w rezultacie okoliczności, jakie nastąpiły po jego sporządzeniu, a z którymi ustawa nie wiąże skutku w postaci utraty mocy zapisu lub wygaśnięcia zapisu.

W uzasadnieniu skargi spółka(...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. odwołała się do treści art. 1206 § 1 k.p.c., nie wskazała konkretnych okoliczności faktycznych uzasadniających jego zastosowanie w niniejszej sprawie. Nie jest, zdaniem Sądu Okręgowego, jasnym czy – w przekonaniu skarżącej – zapis nie został w ogóle dokonany, czy dokonany był nieważny, bezskuteczny, czy też utracił moc. Sąd zaś nie jest zaś władny do samodzielnego określania podstawy skargi wymienionej w art. 1206 § 1 k.p.c., która by czyniła zadość intencji procesowej skarżącej.

Odnosząc się do twierdzenia o abuzywności postanowień regulaminu, która lec miała u podstaw wadliwości zapisu na sąd polubowny obowiązującego przy zawarciu umowy o utrzymywanie nazwy (...) Sąd Okręgowy wskazał, że skarżąca jest przedsiębiorcą, a problematyka niedozwolonych postanowień umownych odnosi się wyłącznie do obrotu prawnego, którego jedną ze stron jest konsument w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c.

Skarżąca, zdaniem Sądu Okręgowego, nie zdołała wykazać, że wynikające z regulaminu (...) zastrzeżenie obowiązku zapisu na sąd polubowny może być w odniesieniu do przedsiębiorcy, który dokonuje rejestracji nazwy identycznej lub konfuzyjnie podobnej do znaku towarowego osoby trzeciej, szczególnie znaku renomowanego albo nazwę taką nabywa, uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy abonenta.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Skarżąca nie podnosiła, że przed zawarciem umowy o utrzymanie spornej domeny nie miała możliwości zapoznania się z postanowieniami obowiązującego ją regulaminu (...).

W przekonaniu Sądu Okręgowego brak podstaw do przyjęcia, że obowiązek uczynienia zapisu na sąd polubowny ograniczał lub wyłączał swobodę kontraktowania gwarantowaną w art. 353⁽¹⁾ k.c. Swoboda ta wyrażała się w tym przypadku w niewątpliwym istnieniu możliwości zawarcia umowy lub nie, wyboru (...) i (...) jako rejestratora lub innej, wyboru nazwy, pod którą utworzona strona internetowa umożliwiałaby skarżącej efektywne prowadzenie działalności gospodarczej bez ryzyka postawienia jej zarzutu naruszenia praw wyłącznych lub interesów

gospodarczych konkurenta rynkowego. Skoro zdecydowała się na nabycie nazwy w (...), skarżąca zaakceptowała warunek rozstrzygnięcia sporów o naruszenie praw i reguł uczciwej konkurencji przez sąd polubowny.

Skoro spółka(...) zaakceptowała regulamin i wybrała nazwę niewątpliwie znaną i kojarzoną z (...) Inc., musiała się liczyć z konsekwencjami także w zakresie rozstrzygnięcia sporu na drodze arbitrażowej. Sąd Okręgowy wskazał, że nie jest zrozumiałe twierdzenie, że pozbawienie możliwości rozstrzygnięcia sporu przez sąd powszechny w jakikolwiek negatywny sposób wpłynęło lub mogło wpłynąć na prawa skarżącej. Zarówno wybrany przez strony arbiter, zasady regulaminu, wg których działał sąd, jak i pełna możliwość przedstawienia przez każdą ze stron twierdzeń i dowodów, w końcu zaś zaskarżenia wyroku, gwarantowały skarżącej możliwość realizacji jej praw. Spółka (...) w żaden sposób nie wyjaśniła, w czym upatruje przewagi sądu powszechnego, który rozpoznawałby spór stron wynikły z rejestracji nazwy domeny internetowej (...);. Brak zatem podstaw do stwierdzenia, że skarżąca pozbawiona została prawa do sądu, przez co naruszona została zasada porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Odnosząc się do zarzutu opartego na podstawie art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał, że przepis ten swoją hipotezą obejmuje sytuację, w której sąd arbitrażowy orzekł o roszczeniu wykraczającym poza zakres zapisu lub o roszczeniu nieobjętym zapisem. Strona uczestnicząca w postępowaniu przed sądem polubownym, która w toku tego postępowania nie podniosła zarzutu co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza zakres zapisu traci prawo podnoszenia tego zarzutu w skardze do sądu powszechnego. Sąd podziela pogląd wyrażony w piśmiennictwie, zgodnie z którym zaniechanie skarżącej podniesienia zarzutu należy traktować jako swojego rodzaju dorozumianą zgodę na rozszerzenie zakresu zapisu na sąd polubowny.

Zdaniem Sądu Okręgowego zapis regulaminu o rozwiązaniu umowy w przypadku stwierdzenia przez sąd polubowny, że rejestracja nazwy domeny internetowej narusza prawa wyłączne osoby trzeciej jest swego rodzaju uproszczeniem, stąd ocenie arbitra podlegają także okoliczności odnoszące się do sposobu korzystania z domeny, co w pozwie zarzucał skarżącej (...) Inc. Poza wszystkim, zapis na sąd polubowny, roszczenia pozwu i rozstrzygnięcie sądu polubownego były w tym przypadku tożsame. Skarżąca nie może zatem zasadnie twierdzić, że w jakimś zakresie przedmiot sporu wykraczał poza granice dokonanego zapisu. Dlatego też zarzut skarżącej w świetle literalnego brzmienia art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny.

Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżony wyrok nie narusza podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (a contrario art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.) Samo przytoczenie przez skarżącą wyroków Sądu Najwyższego oraz wskazanie przepisów ustawy zasadniczej nie uzasadnia zarzutu opartego na tej podstawie. Uzasadnienie także w tym zakresie jest lakoniczne i nie odnosi się do konkretnych okoliczności faktycznych sprawy.

Rozstrzygając o słuszności stawianych w pozwie zarzutów naruszenia znaków towarowych(...) sąd polubowny był zobowiązany stosować przepisy prawa wspólnotowego - rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 z 26/02/2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego, które stanowią element obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej porządku prawnego, a w zakresie nim nieuregulowanym przepisy prawa krajowego, w szczególności ustawy z 30/06/2000 r. Prawo własności przemysłowej. Spór o naruszenie prawa z rejestracji wspólnotowego znaku towarowego mógł być przedmiotem zapisu. Z art. 95 rozporządzenia nie wynika ograniczenie prawa stron do poddania sporu odnoszącego się do naruszenia praw z rejestracji wspólnotowych znaków towarowych rozstrzygnięciu sądu polubownego.

W przekonaniu Sądu, art. 96 rozporządzenia nie przesądza o utracie zdolności arbitrażowej przez spór o naruszenie praw z rejestracji wspólnotowych znaków towarowych. Taki skutek nie wynika także z przepisów prawa krajowego (zdolność ugodowa wg art. 1157 k.p.c.)

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił skargę i w oparciu art. 98 k.p.c. orzekł o kosztach procesu.

Apelację od tego wyroku wniosła skarżąca (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

Skarżąca zarzuciła:

I. Naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zapis na Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. jest ważny i skuteczny, w sytuacji gdy oświadczenie o poddaniu rozstrzygnięcia Sądowi Polubownemu ds. Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. nie było wyrazem swobodnej decyzji skarżącego, a zostało wymuszone;
2. art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zaskarżony wyrok Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. nie jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, pomimo iż:
 - a) wydany został w następstwie wyłączenia autonomii skarżącego w zakresie wyboru drogi rozwiązania sporu z osobą nie będącą stroną umowy, w sytuacji chęci utrzymania i kontynuowania umowy,
 - b) wymuszone zostało ograniczenie konstytucyjnego prawa do sądu, wyrażonego w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, uwzględniając, że „wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe” (art. 175 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), a zgodnie z art. 177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej „Sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla właściwości innych sądów”.
3. art. 1161 § 1 i § 2 k.p.c. - poprzez przyjęcie, że wymuszenie zapisu na Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W., nie narusza zasady „równości stron”,
4. art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że zapis na Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. jest ważny i skuteczny.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez przyjęcie, że narzucone wyłączenie autonomii skarżącego w zakresie wyboru drogi rozwiązania sporu z osobą nie będącą stroną umowy, w sytuacji chęci utrzymania i kontynuowania umowy, nie narusza zasad współzycia społecznego, a co za tym idzie, że oświadczenie o poddanie rozstrzygnięcia Sądowi Polubownemu ds. Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. było ważne.
2. art. 353¹ k.c. poprzez przyjęcie, że zapisy regulaminu, w następstwie których wymuszane jest podpisanie zapisu na sąd polubowny, mieszczą się w „granicach zwykłej współpracy kontraktowej”, a co za tym idzie nie została naruszona zasada swobody umów.

Skarżący wniósł o zmianę w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XXII Wydział - Sąd Wspólnotowych Znaków Towarowych i Wzorów Przemysłowych, z dnia 14 grudnia 2015r., wydanego w sprawie o sygn. akt XXII GWzt 53/15 i uchylnie w całości wyroku Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. z dnia 5 lutego 2015r. w sprawie z powództwa (...) Inc. przeciwko (...)sp. z o.o. toczonego pod sygnaturą akt 55/14/PA oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania za I instancję, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Skarżący w sytuacji uznania przez Sąd II instancji, iż brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Przeciwnik skarżącego wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wszystkie zarzuty, które zostały podniesione w apelacji, zmierzają w istocie do zakwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego o ważności zapisu na sąd polubowny. Co do zasady skarżący nie przeczy, że złożył swój podpis pod zapisem na sąd polubowny, ale wskazując na okoliczności, w jakich zaakceptował zapis na sąd polubowny, twierdził, że zapis ten jest nieważny. Z tym stanowiskiem skarżącego nie zgodził się Sąd Okręgowy i skargę oddalił.

Skarżący, kwestionując ocenę Sądu Okręgowego, wskazał na naruszenie art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez przyjęcie, że narzucone wyłączenie autonomii skarżącego w zakresie wyboru drogi rozwiązania sporu z osobą nie będącą stroną umowy, w sytuacji chęci utrzymania i kontynuowania umowy, nie narusza zasad współzycia społecznego, a co za tym idzie, że oświadczenie o poddanie pod rozstrzygnięcie Sądowi Polubownemu ds. Domen Internetowych przy (...) Izbie (...) w W. sporu pomiędzy skarżącym a (...) Inc. było ważne. Skarżący nie wskazał precyzyjnie, który z przepisów art. 58 k.c. został jego zdaniem naruszony, ale mając na uwadze, że w uzasadnieniu tego zarzutu skarżący odwołał się do naruszenia zasad współzycia społecznego, przyjąć należy, że w istocie intencją skarżącego było wskazanie na naruszenie art. 58 § 2 k.c. Nieważność zapisu jako sprzecznego z zasadami współzycia społecznego wynikać ma z faktu narzucenia skarżącemu tego zapisu, bowiem od akceptacji zapisu uzależniona została możliwość kontynuowania umowy o utrzymywanie nazwy domeny internetowej (akceptacja zapisu na sąd polubowny obwarowana była rygorem rozwiązania umowy). Skarżący w takim ukształtowaniu regulaminu odnośnie wymogu dokonania zapisu na sąd polubowny, dopatruje się naruszenia zasad współzycia społecznego.

Zarzutów tych nie można podzielić. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 października 2012 r. III CSK 35/12 „charakter prawny zapisu na sąd polubowny jest w doktrynie sporny. Według jednych poglądów jest to umowa prawa materialnego, według innych jest to umowa procesowa, wyrażane są także stanowiska o mieszanym materialno-procesowym charakterze zapisu, bądź, że jest to umowa sui generis. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że zapis ma charakter złożony, łączący właściwości umowy materialnoprawnej i procesowej (postanowienie z dnia 22 lutego 2007 r., IV CSK 200/06). (...) Uznanie zapisu za umowę materialnoprawną oznacza, że mają do niej zastosowanie instytucje prawa cywilnego, w tym art. 58 k.c. Nawet jednak gdyby uznać, że chodzi o umowę procesową, to przepis ten także ma zastosowanie, chociaż jedynie w drodze analogii, wobec braku odpowiednich unormowań w prawie procesowym. Wymaga zatem rozważenia zarzut naruszenia art. 58 § 2 k.c. poprzez uznanie umowy za ważną, nienaruszającą zasad współzycia społecznego. Uznaje się w nauce prawa cywilnego, że czynność prawna jest sprzeczna z zasadami prawa cywilnego, gdy jej treść pozostaje z nimi w kolizji.

Wskazuje się jednak także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że należy brać pod uwagę również cel, do którego czynność zmierza, rażąco krzywdzące działanie jednej strony, czy też zachowanie nieuczciwe lub nielojalne. O tym jednak, czy zachodzi sprzeczność czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego, decyduje ustalony w sprawie stan faktyczny i jego ocena.(...)

Sam fakt poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego nie może, co jest oczywiste, stanowić o sprzeczności takiej umowy z zasadami współzycia społecznego, skoro taki sposób rozstrzygania sporów jest dopuszczony przez prawo. Co więcej, alternatywne sposoby rozstrzygania sporów prowadzą często do ich szybszego zakończenia, a przez to tańszego i korzystniejszego dla stron prowadzących działalność gospodarczą. Eliminowaniu naruszających równowagę stron nieprawidłowości w zapisach na sąd polubowny zapobiega przepis art. 1161 § 2 k.p.c.

przepisy części piątej tego kodeksu, ani żadne inne regulacje zawarte w ustawie procesowej, nie wskazują jednak, aby ten rodzaj postępowania rozpoznawczego był traktowany przez ustawodawcę jako lepszy, bądź też gorszy w stosunku do postępowania sądowego. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2012 r. III CSK 35/12 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2016 r. I CSK 780/15).

Skarżący w swej apelacji zarzucił, że zapis na sąd polubowny z uwagi na sposób, w jaki doszło do jego zawarcia, narusza równowagę stron. Zdaniem Sądu Apelacyjnego również ten zarzut apelacji nie jest zasadny. Zasada równości stron stanowi jedno z głównych założeń sądownictwa polubownego w ogólności. Szczególnym jej przejawem jest wymaganie, aby żadne z postanowień zapisu na sąd polubowny nie naruszało równości stron (art. 1161 § 2 k.p.c.). W pierwszej kolejności wymaganie to odnosi się do konstytutywnych elementów zapisu, niemniej należy

przyjąć, że dotyczy także wszystkich tych postanowień, które są zamieszczone razem z zapisem w tym samym akcie, czyli w szczególności postanowień obejmujących elementy porozumień (umów) stron dotyczących postępowania przed sądem polubownym. W tym aspekcie nawet skarżący nie dopatruje się bezskuteczności zapisu.

Jeśli natomiast chodzi o wskazywany przez skarżącego fakt, iż od akceptacji zapisu na sąd polubowny uzależniona została dalsza możliwość korzystania z ochrony spornej domeny, to zdaniem Sądu Apelacyjnego fakt ten nie może dawać podstawy do uznania, że zapis narusza zasadę równości stron. Zasada równości wyrażona w art. 1161 § 2 k.p.c. zakłada, że żadna ze stron sporu, który ma rozstrzygnąć sąd polubowny, nie powinna korzystać w postępowaniu przed tym sądem ze szczególnych uprawnień. Dotyczy to niewątpliwie także sposobu wyboru arbitrów. Podkreśla to wyraźnie art. 1169 § 3 k.p.c. stanowiąc, że postanowienia umowy przyznające jednej ze stron więcej uprawnień przy powoływaniu sądu polubownego są bezskuteczne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r. II CSK 291/10). Należy przypomnieć, że prowadzenie sporów przed sądem polubownym odbywa się na podstawie przepisów kodeksu postępowania oraz regulaminu takiego sądu, zaś sąd polubowny przy rozstrzygnięciu sporu stosuje prawo właściwe dla danego stosunku, a ogólnymi zasadami prawa i zasadami słuszności kieruje się tylko wtedy, gdy strony go do tego wyraźnie upoważniły (art. 1194 § 1 k.p.c.). W określonych w art. 1206 k.p.c. wypadkach wyrok sądu polubownego może być poddany kontroli sądu powszechnego. Strona nie jest pozbawiona możliwości wnoszenia o zabezpieczenie roszczeń przez sąd powszechny (art. 1166 k.p.c.). Te wszystkie regulacje w równym stopniu dotyczą obydwu stron niniejszego sporu, zatem zarzut naruszenia art. 1161 § 2 k.p.c. uznać należy za chybiony.

Kwestionowany przez stronę skarżącą zapis na sąd polubowny, nie daje przeciwnikowi skarżącego więcej uprawnień. Sam natomiast fakt, iż skarżący zdecydował się na dokonanie zapisu na sąd polubowny w wykonaniu zobowiązania wynikającego z regulaminu, który kształtował treść stosunku zobowiązaniowego pomiędzy skarżącym a (...), świadczy li tylko, że skarżący dostosował się do treści swego zobowiązania wobec (...), w żadnej mierze nie może świadczyć o nieważności, czy też nieskuteczności zapisu na sąd polubowny. Fakt, iż skarżący obecnie nie jest zainteresowany rozstrzygnięciem sporu przez sąd polubowny nie może świadczyć o sprzeczności zapisu z zasadami współzycia społecznego.

Nie ma również racji skarżący wskazując na naruszenie art. 353¹ k.c. Skarżący naruszenia tego upatruje przyjęciu, że zapisy regulaminu, w następstwie których wymuszane jest podpisanie zapisu na sąd polubowny, mieszczą się w „granicach zwykłej współpracy kontraktowej”, a co za tym idzie nie została naruszona zasada swobody umów. Po pierwsze, wskazać należy, że skarżący nie twierdzi, że nie akceptował treści regulaminu, jako kształtującego treść stosunku zobowiązaniowego łączącego go z (...). Regulamin ten nakładał na skarżącego zobowiązanie do poddania sądowi polubownemu określonych sporów. Sam zatem fakt, iż skarżący zaakceptował zapis na sąd polubowny, realizując w ten sposób swe zobowiązanie, nie może uzasadniać twierdzenia, że zapis na sąd polubowny jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego sam fakt, iż skarżący podpisał zapis na sąd polubowny, aby w ten sposób kontynuować umowę o korzystanie z domeny, a było to wynikiem wcześniejszej akceptacji regulaminu i umowy regulujących zasady przyznania skarżącej spółce prawa do domeny, nie oznacza, że zapis na sąd polubowny jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, a tym samym nieważny, czy też bezskuteczności zapisu z uwagi na naruszenie równości stron.

Z tych właśnie przyczyn Sąd Apelacyjny apelację skarżącego, jako bezzasadną, oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c.

Skarżący jest stroną przegrywającą proces na etapie postępowania apelacyjnego, dlatego też Sąd Apelacyjny zasądził od(...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) Inc. z siedzibą w C. ((...)) kwotę 1 800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Kwota ta obejmuje wynagrodzenie pełnomocnika przeciwnika skargi ustalone w oparciu o § 8 ust. 1 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

Przemysław Kurzawa Beata Kozłowska Mariusz Jabłoński